

Powszechny środek antybakteryjny szkodzi jelitu grubemu

10 czerwca 2018

Eksperymenty na myszach sugerują, że triklosan – powszechnie stosowany środek antybakteryjny – ma związek z zapaleniem jelita grubego i rozwojem nowotworów jelita – informuje pismo „Science Translational Medicine”.

Triklosan należy do grupy chlorowanych fenoli. Bywa reklamowany jako „mniej szkodliwy niż sól kuchenna”. Wszedł na rynek w latach 1960. i szybko się rozpowszechnił jako środek przeciwwgrzybiczy i bakteriobójczy. Dodawany jest w sumie do około 2000 produktów – mydeł, detergentów, past do zębów, dezodorantów, tkanin i tworzyw sztucznych, z których wytwarza się na przykład zabawki czy pojemniki na żywność. Znalazł też zastosowanie przy odkażaniu przyrządów medycznych.

Jak wykazały liczne badania, triklosan oraz produkty jego rozpadu przez długi czas utrzymują się w środowisku. Można je znaleźć w glebie, wodzie, organizmach zwierząt i ludzi, a nawet mleku matek.

Badania dotyczące wpływu triklosanu na układ pokarmowy myszy przeprowadził zespół, którym kierowali: dr Guodong Zhang, Haixia Yang i Weicang Wang z University of Massachusetts w Amherst.

Podczas badań na myszach z genetyczną predyspozycją do zapaleń jelit (IBD) okazało się, że triklosan zmienił skład mikrobiomu jelitowego myszy oraz ograniczył różnorodność żyjących w jelicie bakterii. Nasilił procesy zapalne i objawy zapalenia jelita, a także pobudził rozwój komórek nowotworowych.

W przypadku szczepu myszy pozbawionych bakterii jelitowych nie

zaobserwowano biologicznych efektów podawania triklosanu. Podobnie było w przypadku myszy genetycznie pozbawionych receptora TLR4, wpływającego na komunikację organizmu – gospodarza z jego mikrobiomem.

Zdaniem autorów potrzebne są dalsze badania oraz ewentualne regulacje dotyczące stosowania triklosanu. Substancja ta występuje w 75 proc. próbek moczu mieszkańców USA (dane National Health and Nutrition Examination Survey) i należy do 10 najważniejszych zanieczyszczeń w tamtejszych rzekach.

W komentarzu redakcyjnym zwrócono uwagę, że w USA praktycznie nie da się uniknąć kontaktu z triklosanem, a mimo to nadal niewiele wiadomo o wpływie tej substancji na zdrowie.

Autorstwo: Paweł Wernicki

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl